

- Janion M., *Wolny rynek marzeń*, [w:] *Projekt krytyki fantazmatycznej. Szkice o egzystencjach ludzi i duchów*, Wydawnictwo PEN, Warszawa 1991.
- Kłosińska K., *Ciało, pożądanie, ubranie. O wczesnych powieściach Gabrieli Zapolskiej*, Wydawnictwo „eFKA”, Kraków 1999.
- Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J., *Językowa niewidzialność kobiet we współczesnej polszczyźnie*, „Stylistyka” 2004, nr 13.
- Kozicka D., *Wołanie o kanon? Znamienne wątki dyskusji metakrytycznych na przełomie wieków*, [w:] *Kanon i obrzeża*, red. I. Iwasiów, T. Czerska, Universitas, Kraków 2005.
- Kuziak Michał, *Balladyna*, [w:] *...czterdzieści i cztery. Figury literackie. Nowy kanon*, red. M. Rudaś-Grodzka *et al.*, Wydawnictwo Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016.
- Rudaś-Grodzka M., *Judyta*, [w:] *...czterdzieści i cztery. Figury literackie. Nowy kanon*, red. M. Rudaś-Grodzka *et al.*, Wydawnictwo Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016.
- Rudaś-Grodzka M., *Wanda*, [w:] *...czterdzieści i cztery. Figury literackie. Nowy kanon*, red. M. Rudaś-Grodzka *et al.*, Wydawnictwo Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016.
- Rudaś-Grodzka M., Smoleń B., *Wstęp*, [w:] *...czterdzieści i cztery. Figury literackie. Nowy kanon*, red. M. Rudaś-Grodzka *et al.*, Wydawnictwo Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016.
- Szczuka K., *Aza*, [w:] *...czterdzieści i cztery. Figury literackie. Nowy kanon*, red. M. Rudaś-Grodzka *et al.*, Wydawnictwo Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016.
- Szczuka K., *Kopciuszek, Frankenstein i inne. Feminizm wobec mitu*, Wydawnictwo „eFKA”, Kraków 2001.
- Święch J., *Burze wokół kanonu/kanonów*, [w:] *Kanon i obrzeża*, red. I. Iwasiów, T. Czerska, Universitas, Kraków 2005.

**Malwina Dziekan**

ORCID: 0000-0002-2965-7511

Uniwersytet Wrocławski

## Detektywi wiecznie żywi

DOI: 10.19195/0867-7441.24.28

Recenzja: Tadeusz Cegielski, *Detektyw w krainie cudów. Powieść kryminalna i narodziny nowoczesności 1841–1941*, Wydawnictwo W.A.B. — Grupa Wydawnicza Foksal, Warszawa 2015, ss. 374.

**Słowa kluczowe:** literatura kryminalna, początki kryminału, historia literatury, literatura angielska, literatura amerykańska

**Keywords:** crime novel, the beginning of the crime novel, history of literature, English literature, American literature

Literatura popularna, w dawniejszych czasach raczej niedoceniana, we współczesnym świecie zaczęła święcić tryumfy. Choć wciąż rozpatrywana jest w opozycji do literatury wysokiej, według Anny Martuszczyńskiej jej lektura może stać się

swego rodzaju punktem wyjścia, podwalinami do czytania dzieł literatury wysokoartystycznej<sup>1</sup>. Mimo że związki oraz wzajemne zależności między literaturą wysoką i masową nie są być może tak oczywiste, niezaprzeczalne jest, że „ta trzecia” zarówno ma, jak i systematycznie zdobywa coraz liczniejsze grono odbiorców.

Szczególnie frapującą kwestią jest fenomen jednej z odmian powieści popularnej, mianowicie kryminału. W tej materii, jak podkreśla również Mariusz Kraska, wciąż aktualne zdaje się stwierdzenie Raymonda Chandlera, mianowicie że dokładnie nikt tak naprawdę nie wie, w czym tkwi sekret jej ogromnej popularności<sup>2</sup>. Mariusz Czubaj stwierdził, że mimo iż literatura kryminalna „bez wątpienia należy do sfery mitologii popularnych”, to nadal pisarstwo to wciąż traktowane jest jako literatura „pochodząca z nieprawego łoża”, w związku z czym stosunek badaczy odnośnie do niej pozostaje ambiwalentny i często jest ona „niegodna (lub godna umiarkowanie) namysłu i pióra badaczy”<sup>3</sup>. Czubaj, kontynuując myśl, konkluduje: „Z drugiej strony literatura kryminalna mieści się w sferze praktyk kulturowych wyróżniających się szczególną intensywnością: jest pisana, czytana i komentowana, a komentarze te wykraczają często poza umowny świat fabuły”<sup>4</sup>. Istotnie, powieść kryminalna coraz częściej staje się przedmiotem rozmów i dyskusji, nie tylko na gruncie prywatnym, lecz także w dyskursie akademickim. Wzrastającą popularnością cieszą się też powieści kryminalne oraz całe ich serie. Coraz częściej organizowane są konferencje naukowe<sup>5</sup> i sympozja poświęcone *sensu stricto* temu gatunkowi literackiemu.

Fenomen powieści kryminalnej jest niezaprzeczalny, ale warto zadać sobie pytanie, skąd ta literatura w ogóle się wzięła, jaka jest jej geneza i przyczyny jej powstawania. Na kiedy datować jej początki, jakie były jej przekształcenia wewnątrzgatunkowe i czym były warunkowane? W sukces przyszedł Tadeusz Cegielski z książką *Detektyw w krainie cudów*<sup>6</sup>. Cegielski zdaje się odpowiadać na zapotrzebowanie czytelników na tego typu opracowanie. Autor w przedmowie wyjaśnił, dlaczego ramy czasowe określają wiek między rokiem 1841 a 1941:

Rok 1841 to symboliczna data narodzin literackiego detektywizmu równocześnie w dwóch krajach: Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Amerykański pisarz — mocno przecież związany z Europą — Edgar Allan Poe rozpoczął produkcję cyklu opowiadań, które z czasem przyniosły mu zasłużony laur ojca literatury detektywistycznej. [...] Rok 1941 to

<sup>1</sup> A. Martuszevska, „*Ta trzecia*”. *Problemy literatury popularnej*, Gdańsk 1997, s. 13–14.

<sup>2</sup> M. Kraska, *Zbrodnia doskonała. Rzecz o popularności kryminału*, [w:] *Mody w kulturze i literaturze popularnej*, red. S. Buryła, L. Gąsowska, D. Ossowska, Kraków 2011, s. 369.

<sup>3</sup> M. Czubaj, *Etnolog w mieście grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo antropologiczne*, Gdańsk 2010, s. 12.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> Przykładem może być konferencja „Literatura popularna 3: Kryminał”, która odbyła się w dniach 12–14 października 2016 roku na Wydziale Filologicznym w Katowicach.

<sup>6</sup> T. Cegielski, *Detektyw w krainie cudów. Powieść kryminalna i narodziny nowoczesności 1841–1941*, Warszawa 2015. Wszystkie pozostałe cytaty i odwołania będą pochodziły z tej publikacji. Numery stron podano w nawiasach.

definitywne zakończenie bitwy o Anglię w maju, w czerwcu atak III Rzeszy na Związek Radziecki oraz wybuch wojny na Pacyfiku w grudniu tegoż roku. [...] Kończy się pewna epoka; po wojnie świat już nigdy nie będzie taki, jak przed jej wybuchem. Pewne tendencje utrzymają się jeszcze przez kilka czy nawet kilkanaście lat — ale będzie to już ich łabędzi śpiew. Dotyczy to również powieści popularnej, a w jej ramach fikcji detektywistycznej, które od stulecia stanowiły czuły barometr zmian w wielu dziedzinach życia (s. 5–6).

Określając takie cezury swoich rozważań, autor zdaje się doskonale mieć świadomość społeczno-kulturalnych uwarunkowań literatury (nie tylko kryminalnej) oraz faktu, że nie można mówić ani pisać o literaturze w oderwaniu od tła społeczno-obyczajowego i czasów, w jakich ona powstaje.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Fenomen kultury popularnej. Powieść detektywistyczna*, Cegielski przedstawia wykład dotyczący problematyki społecznej w połowie XIX wieku, dotykając takich kwestii, jak narastające zapotrzebowanie na literaturę detektywistyczną, wzrost czytelnictwa w klasie średniej, uwarunkowany (niebezpośrednio) ceną tygodników oraz magazynów (autor z ogromną pieczołowitością wymienia ceny poszczególnych tytułów i dokonuje ich porównania z pensjami pracowników różnych szczebli), a także akcentuje rolę druku w rozpowszechnianiu coraz większej liczby egzemplarzy książek. Cegielski objaśnia również pojęcia, takie jak na przykład *paper-back*, *yellow backs*, *mustard-plaster* czy też *penny dreadful* — współczesnemu czytelnikowi w większości nieznanym, mającym zaś ogromne znaczenie dla rynku wydawniczego tamtej epoki. Autor zauważył, że „Problemem ciężącym na twórcach literatury kryminalnej był niewątpliwie jej komercyjny charakter. [...] Cały gatunek zaś spisany [został] do kategorii tekstów tworzonych wyłącznie z komercyjnych pobudek” (s. 35). Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że podobne przekonanie odnośnie do literatury kryminalnej pokutuje do dziś, jednakowoż celem spisania serii wykładów, których autorem był Tadeusz Cegielski<sup>7</sup>, nie jest próba rozwikłania tego typu zagadnień — zostało ono jedynie przez Cegielskiego zasygnalizowane.

Rozdział drugi *W świetle gazowej latarni. Narodziny rzeczywistego detektywizmu* traktuje, jak sama nazwa wskazuje, o narodzinach detektywizmu, zapoczątkowanego we Francji przez Eugène-François Vidocqa — przestępcę, który później stał się „stróżem prawa” oraz doczekał się swoich literackich odpowiedników (między innymi w tekstach Honoré de Balzaca i Victora Hugo). Następnie Cegielski opisał założoną w Stanach Zjednoczonych przez Allana Pinkertona Północno-Zachodnią Agencję Policijną, znaną później jako Narodowa Agencja Detektywistyczna Pinkertona (s. 84). Autor w swoim opracowaniu przytoczył szczegółowe biografie Vidocqa i Pinkertona. Przykładem dbałości o detale jest na przykład informacja o śmierci Pinkertona: „zmarł w Chicago 1 lipca 1884 roku w wyniku infekcji, która wywiązała się po tym, jak ugryzł się w język po poślizgnięciu się na chodniku” (s. 96). Tym samym Cegielski zdaje się dowodzić słusz-

<sup>7</sup> Taką informację o genezie swojej książki podaje Cegielski na s. 7.

ności tezy, że literatury nie sposób interpretować i rozumieć w oderwaniu od uwarunkowań społecznych oraz rozmaitych niuansów, mających miejsce w życiu.

Podobnie to wygląda w rozdziale piątym: *Złotym Wieku kryminału i jego schyłku*, w którym Cegielski nakreślił życiorys „królowej kryminału”, Agathy Christie, obszernie opisując jej wykształcenie (otrzymała wykształcenie farmaceutyczne i w trakcie obu wojen była wolontariuszką w aptece), co bezpośrednio rzutowało na liczbę trucicieli w jej książkach — tutaj Cegielski przytoczył badania Michaela C. Geralda, autora monografii twórczości Agathy Christie, który w aneksie do swojej pracy (*Medyczne zastosowanie środków farmakologicznych w powieściach i opowiadaniach*) „klasyfikuje ponad sto trzydzieści różnych środków farmakologicznych, spośród których mniej więcej jedna czwarta to ewidentne trucizny. Jednak większość innych po przedawkowaniu służyć może zabójstwu lub samobójstwu, zwłaszcza spora grupa środków nasennych” (s. 313). Podobnie autor uczynił w przypadku Edgara Allana Poe — naszkicował z ogromną dokładnością jego biografię od momentu narodzin do chwili tajemniczej śmierci — „3 października 1849 roku Poe został znaleziony na ulicach Baltimore w stanie alkoholowego delirium; być może brak właściwej diagnozy sprawił, że nie udało się już go odratować” (s. 115).

Kolejną kwestią poruszoną przez autora na kartach *Detektywa w Krainie Cudów* jest genologia. Cegielski za punkt wyjścia uznał kodyfikację Willarda Huntingtona Wrighta, do której będzie w późniejszych partiach tekstu się odnosił, analizując poszczególne dzieła literackie. Wspomniana kodyfikacja „bazuje na tezie generalnej: »FD [fikcja detektywistyczna] to rodzaj gry intelektualnej — więcej jeszcze, wydarzenie sportowe«. Owe »sportowe« reguły potrzebne są dla zachowania fair play w relacjach pomiędzy autorem i czytelnikiem” (s. 42). Według Wrighta czytelnik musi mieć dostęp do tych samych informacji, jakie ma detektyw, co implikuje równe szanse w rozwiązaniu zagadki. Ponadto w powieści nie ma wszechwiedzącego narratora, sprawcą zaś musi być osoba, która odgrywa w fabule utworu mniej lub bardziej ważną rolę, co sprawia, że krąg podejrzanych pozostaje zamknięty. Sprawca w żadnym wypadku nie może być osobą „z zewnątrz” lub postacią anonimową. Przestępca ma również własną tożsamość i nie może posłużyć się bratem bliźniakiem, aby uzyskać alibi (s. 42). Genezy zaś fikcji detektywistycznej autor dopatrywał się w powieści gotyckiej, między innymi w dziełach Horacego Walpole’a i Ann Radcliffe (s. 102). Wychodząc od książek tychże, Cegielski płynnie przeszedł do twórczości Edgara Allana Poe, doszukując się przekształceń w obrębie założeń gatunkowych. Autor stwierdza, że „jeśli literacki gotyk tak wiele zawdzięczał gotykowi architektonicznemu, to nigdzie, począwszy od Walpole’a, motyw starej rodowej rezydencji nie zostanie tak mistrzowsko rozegrany, jak w *Zagładzie domu Usherów* Poego, opowiadaniu opublikowanym w 1839 roku” (s. 116). Dom Usherów pełni funkcję zarówno struktury architektonicznej, jak i metafory ludzkiego organizmu, który „żyje, cierpi i umiera” (s. 116). Warto tutaj również, za Cegielskim, przytoczyć opinię

H.P. Lovecrafta, według którego Poe „był pierwszym pisarzem, który posiadał »rozumienie psychologicznej bazy objawów strachu«, a który też »z większym lub mniejszym szczęściem unikał konformizmu różnych pustych konwencji literackich, takich jak szczęśliwe zakończenie»” (s. 116). W świetle tych słów Poe był prekursorem gatunku, jakim jest powieść grozy.

Oprócz twórczości autora *Zagłady domu Usherów* Cegielski dokonał chronologicznego opisu dzieł Charlesa Dickensa, Wilkie Collinsa, Émile’a Gaboriau, jak również Arthura Conan Doyle’a oraz wspomnianej już Agathy Christie. Oprócz problematyki samych powieści autor porusza także kwestię przekształceń gatunkowych oraz innowacji w obrębie powieści kryminalnej, między innymi pojawiając się za sprawą Doyle’a wzorca detektywa dżentelmena — Sherlocka Holmesa. Ze względu na podkreślane już zamiłowanie Cegielskiego do szczegółu lektura zawartych w *Detektywie w krainie cudów* treści wydaje się skierowana przede wszystkim do czytelników, którzy wcześniej zapoznali się już z twórczością protoplastów kryminału, gdyż autor w swoim opracowaniu zdradza wszystkie szczegóły prezentowanych powieści, łącznie z ich zakończeniami. Chcąc czerpać z niego najpełniej, uprzednio należałoby zapoznać się z twórczością prezentowanych w nim pisarzy, aby uniknąć dyskomfortu związanego z lekturą książek, w których zakończenie odgrywa największą rolę, a które *de facto* już się poznało.

W zakończeniu autor snuł rozważania na temat rozwoju nauki oraz zagrożeń z tym związanych, wspominał między innymi o broni nuklearnej. W konkluzji stwierdził: „Czas uzbrojonych w narzędzia logiki i wyobraźni detektywów zdawał się minąć — jakby dowodziła szpiegowska powieść Christie *Pasażer do Frankfurtu*. Czy jednak na pewno?” (s. 343). To pytanie pozostaje nadal bez odpowiedzi.

*Detektyw w krainie cudów* jest książką z całą pewnością erudycyjną, której autor dokonał pełnego przeglądu tendencji literackich oraz ich uwarunkowań rynkowych i społeczno-obyczajowych. Jako dopełnienie Cegielski na końcu książki umieścił wskazówki bibliograficzne, które mogą pomóc dociekliwemu czytelnikowi w dotarciu do innych opracowań traktujących o powieści kryminalnej — są to dzieła zarówno anglojęzyczne, jak i autorstwa polskich badaczy, między innymi przewodnik literacki *Krwawa setka. 100 najważniejszych powieści kryminalnych*, opracowany przez Wojciecha Józefa Bursztę i Mariusza Czubaję. Oprócz tego autor zamieścił także fotografie opisanych w książce autorów oraz ilustracje, na przykład okładkę pierwszego wydania *Psa Baskerville’ów* Conan Doyle’a z 1902 roku. Książkę tę można uznać za kompendium wiedzy o powieści kryminalnej w stuleciu między 1841 a 1941 rokiem.

## Bibliografia

### Opracowania

- Cegielski T., *Detektyw w krainie cudów. Powieść kryminalna i narodziny nowoczesności 1841–1941*, wyd. 1, Grupa Wydawnicza Foksal, Warszawa 2015.
- Czubaj M., *Etnolog w mieście grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo antropologiczne*, wyd. 1, Oficynka, Gdańsk 2010.
- Kraska M., *Zbrodnia doskonała. Rzecz o popularności kryminału*, [w:] *Mody w kulturze i literaturze popularnej*, red. S. Byryła, L. Gąsowska, D. Ossowska, Universitas, Kraków 2011.
- Martuszevska A., „*Ta trzecia*”. *Problemy literatury popularnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1997.

**Adam Mazurkiewicz**

ORCID: 0000-0003-3804-6445

Uniwersytet Łódzki

### O baśniach dziecięcych — w opowieściach nie dla dzieci

DOI: 10.19195/0867-7441.24.29

Recenzja: Kamila Kowalczyk, *Baśń w zwierciadle popkultury. Renarracje baśni ze zbioru „Kinder- und Hausmärchen” Wilhelma i Jakuba Grimmów w przestrzeni kultury popularnej*, Stowarzyszenie Badaczy Popkultury i Edukacji Popkulturowej „Trickster”, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 2016, ss. 245.

**Słowa kluczowe:** baśń, Wilhelm i Jakub Grimm, renarracja, kultura popularna, stereotyp, aluzja

**Keywords:** fairy tale, Wilhelm and Jacob Grimm, renarration, popular culture, stereotype, implication

Ciesząca się od niejakiego czasu zainteresowaniem badaczy fantastyka dziecięca i młodzieżowa (w tym adresowana do stworzonej na potrzeby rynku i przyswojonej w rodzimych badaniach kategorii odbiorców *young adult*) coraz częściej staje się tematem różnorodnych opracowań<sup>1</sup>. Co istotne, mają one charakter nie

<sup>1</sup> W. Kostecka, *Tajemnica księgi. Tropami współczesnej fantastyki dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 2010; J. Kmieć, *Z baśnią współczesną w przedszkolu*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2011, nr 5, s. 20–24; K. Gromek-Sigit, *Rola bajki w wychowaniu i rozwoju dziecka*, „Wychowawca” 2014, nr 9, s. 16–19; A. Bugajska, *Artemis Fowl: Posthumanism for Teens*, „Kultura i Polityka” 2014, nr 16, s. 198–202; H. Fronczak, *Inspiracji tylko trochę* [rec. S. Petersen, *Krucze pierścienie. Dziecko Odyna*], „Fahrenheit” 2016, <http://www.fahrenheit.net.pl/read-offline/14749/inspiracji-tylko-troche.pdf> (dostęp: 27.09.2016).